

Wizyta partnerskiej Gminy Seelze

Historia partnerstwa między gminami Seelze i Mosina to blisko 25 latach współpracy i wzajemnego zrozumienia, które rozpoczęły się na początku lat 2000. Inicjatywa ta zrodziła się z potrzeby zacieśniania więzi między społecznościami po obu stronach granicy niemiecko-polskiej, które przez wiele lat dzieliły różnice polityczne, społeczne i kulturowe.

3 lutego 2001 r. w Mosinie odbyła się uroczystość podpisania polsko-niemieckiej umowy partnerskiej. 11-13 maja 2001 r. odbyła się pierwsza oficjalna wizyta – delegacja Seelze z burmistrzem Horstem Niebuhr'em i przewodniczącą rady Ingeborg Jaroach uczestniczyła w Dniach Mosiny. W tym samym roku 8-11 czerwca delegacja Mosiny z burmistrzem Janem Kałuzińskim odwiedziła Seelze podczas miejskiego festynu, a 1-5 grudnia urzędnicy z Mosiny odbyli tam wizytę studyjną.

Po początkowych wizytach współpracę budowano głównie poprzez wymianę młodzieży szkolnej i harcerzy (skautów) oraz kontakty klubów sportowych, orkiestr i bractwa kurkowego – stowarzyszeń. Regularne wizyty delegacji z obu gmin umożliwiały osobiste nawiązanie kontaktów, zacieśnianie znajomości i wzajemne poznanie tradycji, zwyczajów oraz codziennego życia mieszkańców. W kolejnych latach organizacje pozarządowe, szkoły, społeczności utrzymywały kontakt z niemieckimi partnerami i organizowały własne spotkania. Między innymi harcerze z Mosiny i skauci z Seelze spotykali się w Berlinie na „Half-Way Meeting”. Szkoła Podstawowa nr 2 w Mosinie prowadziła wymiany szkolne z Bertolt-Brecht-Gesamtschule. Piłkarze KS 1920 Mosina odwiedzili Seelze i brali udział w turnieju z klubem SV Dedensen.

Jubileusz 25-lecia współpracy jest doskonałą okazją do podsumowań dotychczasowych osiągnięć i zaplanowania kolejnych działań na przyszłość. Zaproszenie od Burmistrza Gminy Mosina Dominika Michalaka do udziału w tegorocznej wizycie 26-29 września przyjął Burmistrz Seelze Alexander Masthoff, zastępca burmistrza Nadine Pfeiffer, pracownicy urzędu Andreas Köhler i Maria Baumeister, przedstawiciel skautów Lothar Wolff oraz trener klubu SV Dedensen Gerald Böhm. Do tego grona dołączyła również 5 osobowa reprezentacja skautów VCP Seelze/Lohnde oraz 5 osób z zespołu muzycznego Simma.

Podczas pobytu, burmistrzowie obu gmin na znak partnerstwa i przyjaźni zasadzili drzewo - jabłoń przywiezioną specjalnie z Niemiec jako symbol trwałej przyjaźni polsko-niemieckiej. *Jabłoń, ze swoimi głębokimi korzeniami, jest doskonałą metaforą długoletnich więzi, które, tak jak korzenie drzewa, umacniają się z czasem i dają siłę, by rozwijać się i owocować. To symbol wzajemnego wsparcia, wzrostu i harmonii między dwiema społecznościami, które przez ćwierć wieku pielęgnują swoje partnerstwo* – podkreślał burmistrz Seelze. Drzewo dzięki uprzejmości przewodniczącego Osiedla nr 3 „Przy Strzelnicy” Łukasza Grzybaka i Konrada Tuszewskiego znalazło swoje miejsce na Zielonym Przylądku (ul. Chełmońskiego, Mosina), w miejscu odpoczynku i rekreacji, założonym i pielęgnowanym przez radę osiedla i jego mieszkańców. Jest to przestrzeń, która sprzyja integracji, wyposażona w różnorodne urządzenia m.in. plac do streetworkoutu, psi wybieg, plac zabaw dla dzieci, boisko do siatkówki.

Goście z Niemiec mieli okazję odwiedzić dwie firmy działające na terenie gminy Mosina: Anton Röhr Logistyka oraz Wielkopolski Indyk. Choć działają w zupełnie różnych branżach – logistyce meblowej i przetwórstwie mięsnym, obie pokazują, że w naszej gminie istnieją przedsiębiorstwa, które z powodzeniem funkcjonują na rynkach krajowych i zagranicznych. Anton Röhr Logistyka - firma od lat specjalizuje się w kompleksowej obsłudze branży meblarskiej, a jej głównym zadaniem jest magazynowanie, kompletowanie i wysyłka mebli na rynek polski i europejski. Goście zostali oprowadzeni po halach magazynowych – zobaczyli regały wysokiego składowania, nowoczesne systemy transportu wewnętrznego oraz strefy pakowania i załadunku.

Drugim punktem wizyty był zakład Wielkopolski Indyk, który specjalizuje się w przetwórstwie mięsa indyczego. Hasło przewodnie firmy „od pola do stołu” mówi wiele o filozofii działania: pełna kontrola nad całym procesem produkcyjnym. Podczas zwiedzania skupiliśmy się na halach produkcyjnych, w których mięso indycze trafia na linie przetwórcze. Automatyzacja wielu procesów, dbałość o higienę i wysokie standardy jakości potwierdzają liczne certyfikaty, które posiada firma m.in. IFS Food i BRC. Wielkopolski Indyk oferuje szeroką gamę produktów: od klasycznego mięsa mielonego, przez parówki, aż po wędliny dojrzewające. Wiele z tych wyrobów trafia nie tylko do polskich sklepów, ale również na rynki zagraniczne.

Wieczorem delegacja miała okazję zwiedzić Muzeum Przyrodnicze w Jeziorach i odbyć spacer po Wielkopolskim Parku Narodowym z przewodnikiem. Całość zakończyła się integracyjnym spotkaniem z osobami, które w ostatnich latach wspierały i pielęgnowały partnerstwo.

W niedzielę niemiecka delegacja wraz ze skautami udała się do Poznania - zwiedzali Stary Rynek, oglądali poznańskie koziołki oraz uczestniczyli w pokazie w Rogalowym Muzeum. Wspólny obiad przygotowany przez lokalną restaurację Stara Osada odbył się w świetlicy wiejskiej w Wiórku, gdzie sołtys Piotr Nowaczyk przekazał gościom lokalne przetwory z Zakładu Przetwórstwa Rolno-Spożywczego "Wiórek". Zwiedzanie zakończyło się w kościele w Rogalinku. Zbigniew Grygier, Radny Rady Miejskiej oraz inicjator wyremontowania zabytkowego, drewnianego kościoła oprowadził gości i opowiadał o odnawianiu świątyni.

Dzień zakończył się koncertem w siedzibie stowarzyszenia „mollDur”, podczas którego burmistrz Dominik Michałak podziękował partnerom za wieloletnią współpracę i podkreślił jej wyjątkowe znaczenie dla obu społeczności. Koncert został przygotowany przez lokalnych muzyków oraz niemiecki zespół Simma. Muzycy przez cały weekend ćwiczili do wspólnego występu, wymieniali się swoimi doświadczeniami oraz nawiązywali nowe znajomości. Scena tętniła życiem! Mogliśmy usłyszeć polskie i niemieckie utwory, a także wspólne wykonanie piosenki Teenage Dirtbag.

Skauci, którzy przyjechali w ramach delegacji, mieli równie cenny czas integracji i wymiany doświadczeń z mosińskimi harcerzami. Wspólne spotkania pozwoliły im pogłębić znajomości, co było szczególnie ważne, ponieważ niektórzy z nich znają się od wielu lat i podtrzymują długoletnie przyjaźnie. Ten czas stanowił także okazję do planowania przyszłych spotkań i obozów. Harcerze mieli możliwość wspólnego przygotowania i zasmakowania lokalnych posiłków np. pyry z gziem, szare kluski, chleb ze smalcem, pierogi. Również udali się na zbiórkę 19 MDH "Mafeking", aby zobaczyć jak wygląda składanie przyrzeczenia harcerskiego w ZHP. *Choć kilkudniowe, spotkanie szybko dobiegło końca. Zostały zawarte nowe przyjaźnie, a stare zacieśniły więzy. Było dużo rozmów, śmiechu i planów przyszłych działań, więc z pewnością nie było to ostatnie takie wydarzenie!* – podkreślają harcerze z Gminy Mosina.

Dziękujemy rodzinom, które gościły w swoich domach przedstawicieli muzyków oraz skautów oraz osobom, które były zaangażowane w tegoroczne spotkanie – Jarosław Pawlak (Anton Röhr), Zbigniew Glinkowski (Wielkopolski Indyk), Piotr Selke (mollDur), Magdalena Jakubowska (ZHP Mosina), Laura Barłóżyk (ZHP Mosina).

Paulina Ludwiczak